

Cześć Pamięci Powstańcom Warszawskim

Latem 1944 r. na terenie Warszawy mogło znajdować się kilkanaście tysięcy Żydów. Większość z nich ukrywała się, bądź też mieszkała pod fałszywą tożsamością po tzw. aryjskiej stronie miasta. Kilkaset osób Niemcy przetrzymywali w obozie koncentracyjnym Gęsiówka oraz na Pawiaku. Po wybuchu Powstania Warszawskiego ukrywający się Żydzi stopniowo opuszczali swoje schrony.

Â
 Jedni wychodzili pod wpływem ogólnej euforii i z zamiarem wzięcia udziału w walkach; inni w obawie przed nieprzewidywalnym rozwojem wypadków decyzję o wyjściu odkładali na później.

Â

Powstanie niosło ze sobą również uwolnienie wielu Żydów spod niemieckiego jarzma. 1 sierpnia, wkrótce po godzinie 18, oddział Kedywu dowodzony przez por. Stanisława J. Sosabowskiego ps. „Stasinek” wyzwolił ok. 50 Żydów zatrudnionych przy Umschlagplatzu. W akcji tej udział brali Polacy żydowskiego pochodzenia: Stanisław Aronson i Stanisław Likiernik. Ten ostatni stał się pierwowzorem Stanisława Skiernika ps. „Kolumba”, jednego z bohaterów książki Romana Bratnego „Kolumbowie. Rocznik 20. Większość z uwolnionych wyraziła chęć walki w powstańczych szeregach. Był wśród nich m.in. Chaim Goldstein, uprzednio członek francuskiego ruchu oporu i więzień KL Auschwitz.

Â

5 sierpnia 1944 r. żołnierze Armii Krajowej (AK) z harcerskiego batalionu „Zośka” opanowali Gęsiówkę i odbili 348 przetrzymywanych tam więźniów. Część z uwolnionych m.in. Henryk Lederman ps. „Heniek” i Dawid Goldman ps. „Gutek” przyłączyła się do powstańców i podjęła walkę z okupantem.

Â

O udział Żydów w Powstaniu Warszawskim apelowali pozostali przy życiu członkowie Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB). 3 sierpnia 1944 r. Icchak „Antek” Cukierman w swojej odezwie napisał m.in.: „Stoimy dziś wespół z całym narodem polskim w walce o wolność [Ż]. Wzywamy wszystkich [Ż] bojowców ŻOB oraz całą zdolną do walki młodzież żydowską do kontynuowania oporu i walki, od której nikomu nie wolno stać z dala. Wstępujcie do szeregów powstańczych”.

Realizacja tego zadania wbrew pozorom nie zawsze była prosta. W najbardziej licznej AK

zdarzały się przypadki odmowy przyjmowania żydowskich ochotników. Wynikało to czasem z braku broni, ale także z obaw o sprzyjanie Żydów organizacjom lewicowym i potencjalne szpiegostwo na rzecz ZSRS. W ten sposób potraktowano Marka Edelmana, Icchaka Cukiermana i Cywię Lubetkin, którzy ostatecznie zasilili oddział Armii Ludowej (AL). Niezależnie od takich sytuacji, w AK walczyło wielu Żydów lub osób z żydowskimi korzeniami.

Â

Żydzi wchodzili

w skład różnych formacji pomocniczych: budowali barykady, zajmowali się aprowizacją, służyli jako sanitariusze. W powstańczych szpitalach pracowali jako lekarze m.in. Adina Blady-Szwajger, Michał Lejpuner, Szmul Gilgun, Stefan Rotmil, Idel Singer, Edward Zwilling. Major dr Roman Born-Bornstein początkowo zastępca Zgrupowania Chrobry II 25 sierpnia 1944 r. został szefem służby sanitarnej IV Rejonu Obwodu AK Śródmieście. Dowódcą łączniczek i sanitariuszek w Batalionie AK Łukasiński była Emilia Rozenwajg ps. Marylka wstawiona z wyprawieniem do obozu w Trawnikach Emanuela Ringelbluma.

Â

Funkcję

łączniczki i sanitariuszki w sztabie płk. Antoniego Chruściela ps. Monter pełniła 18-letnia Alicja Zipper ps. Alina, która za zasługi podczas powstania została awansowana do stopnia oficerskiego. Nie można nie wspomnieć też o nastoletnich chłopcach, którzy z narażeniem życia przynosili meldunki: Zalmanie Hochman ps. Miki Bandyta, jego bracie Perecu Hochman ps. Cwaniak, Henryku Arnoldzie ps. Rys czy Jehudzie Nirze. Łącznik z plutonu Gustaw Stanisław Pinkus ps. Panienka zginął tragicznie na ul. Kilińskiego, w wyniku eksplozji czołgu-pułapki. Niemal wszyscy wymienieni chłopcy mieli w czasie powstania 14 lat.

Â

Na Starówce walczyli:

Nehemiasz Szulklaper, Aleksander i Zrubawel Werbowie, Efraim Krasucki; w Śródmieściu m.in. 14-letni węgierski Żyd Erwin Junarz. Wśród żołnierzy atakujących gmach Sądów na Lesznie był Kazik Ratajzer (Symcha Rotem). Kilku żydowskich żołnierzy uczestniczyło w szturmie na budynek PAST-y. Pochodzący z Węgier Paweł był cenionym strzelcem, obsługującym m.in. granatnik przeciwpancerny.

Do AK dołączył m.in.

uciekinier z Treblinki II Samuel Willenberg. Henryk Lederman oraz żydowscy żołnierze o pseudonimach Bystry i Gutek byli przewodnikami w kanałach. Włazu do kanału na rogu ul. Nowy Świat i ul. Wareckiej bronił Natan Morgenstern.

Â

ŻOB-owcy utworzyli

samodzielny pluton, działający w ramach III batalionu Armii Ludowej (AL), w którym walczyła wzmiankowana już grupa Marka Edelmana i Icchaka Cukiermana, m.in.: Cywia Lubetkin, Kazik Ratajzer (Symcha Rotem), Sara Biderman, Irena Geldblum, Tuwia Borzykowski, Julian Fiszgrund, Józef Sak. W sierpniu 1944 r. oddział bronił pozycji w rejonie ul. Mostowej i Rybaki, brał także udział w kilkudniowych walkach o przejęcie strategicznego tzw. Czerwonego Domu przy ul. Bugaj. Po ponad trzech tygodniach pluton wraz z innymi jednostkami zmuszony został do ewakuacji kanałami na Żoliborz, gdzie bojownicy kontynuowali walkę.

Â

W sztabie AL służyli

trzej przedwojenni żydowscy działacze komunistyczni: por. Anastazy Matywiecki ps. „Nastek”, kpt. Edward Lanota ps. „Edward” oraz kpt. Stanisław Kurland ps. „Korab”. Zginęli oni 26 sierpnia 1944 r. podczas bombardowania kamienicy na Starym Mieście przy ul. Freta 16. W 1945 r. ich ciała ekshumowano i złożono w mogile na Skwerze Hoovera. W 2009 r. podczas rewitalizacji Krakowskiego Przedmieścia grób przeniesiono na Cmentarz Wojskowy na Powązkach.

Â

Spośród innych

żołnierzy AL o żydowskim pochodzeniu należy wspomnieć Edwina Rozłubirskiego, od 1942 r. członka Gwardii Ludowej, po wojnie awansowanego do stopnia generała brygady. Po wybuchu Powstania Warszawskiego Rozłubirski początkowo bił się w szeregach batalionu AK „Zaremba”, następnie został dowódcą kompanii w batalionie AL „Czwartacy”, walcząc na Starym Mieście i w Śródmieściu. W AL służył również Jan Szelubski ps. „Leszek”, który dowodził oddziałem walczącym przy ul. Czackiego, a później toczącym zacięte walki w rejonie ul. Frascatti-Nulla. 24 września 1944 r. gen. Tadeusz Komorowski „Boruta” w imieniu Prezydenta RP odznaczył Jana Szelubskiego Krzyżem Virtuti Militari.

Â

Pisząc o Żydach

w Powstaniu Warszawskim nie można pomijać także losów ludności cywilnej. Ukrywający się stawali przed wyborem wyjścia na ulicę lub dalszego chowania się. Często wyboru dokonywała za nich szybko zmieniająca się sytuacja. Wybuch walk powodował nierzadko odcięcie od swoich opiekunów, którzy dostarczali żywność. Tak stało się z pianistą Władysławem Szpilmanem. Inni uciekali przed ogniem i eksplozjami oraz przed przetrząsającymi domy oddziałami niemieckimi i RONA. Wyjście z kryjówek i dołączenie do ogółu też nie dawało bezpieczeństwa. Pozbawieni dachu nad głową ludzie szybko dołączali do innych warszawiaków, szukających schronienia przed nalotami i ostrzałem w piwnicach. O ile Polacy mogli liczyć na różnoraką pomoc członków swych rodzin i znajomych, nieliczni już warszawscy Żydzi w 1944 r. byli osamotnieni. Dodatkowo po początkowym etapie społecznego entuzjazmu, z każdym dniem walk, w miarę drastycznego pogarszania się sytuacji aprowizacyjnej dochodzącej ostatecznie do głodu, nastroje wśród ludności zaczęły ustępować strachowi i niepewności jutra. Sprzyjało to pojawianiu się tendencji antysemickich. Część Żydów, którzy opuścili swoje kryjówki, przyłączyła

się do oddziałów zbrojnych oraz formacji pomocniczych. Wielu zginęło pod bombami lub w wyniku egzekucji. Wiadomo, że już 6 sierpnia 1944 r. w składzie narzędzi rolniczych fabryki Kirchmayera i Marczewskiego przy ul. Wolskiej 79/81 Niemcy zamordowali prawdopodobnie około 2000 osób, wśród nich około 50 Żydów m.in. greckich, rumuńskich i węgierskich oswobodzonych dzień wcześniej z Gęsiówki.

Â

Po upadku Powstania

Warszawskiego pojmami przez Niemców Żydzi i żołnierze i cywile byli często rozstrzeliwani na miejscu. Niektórzy wydostali się ze stolicy i zostali zmuszeni do dalszego ukrywania się. Pewna ich liczba, korzystając ze sfałszowanych dokumentów, trafiła do obozu przejściowego w Pruszkowie (Dulag 121). Część osób zdecydowała się pozostać w mieście i ukrywać w opuszczonych domach. Wielu z tych warszawskich Robinsonów nie doczekało wyzwolenia Warszawy.

Â

Na cmentarzu

żydowskim w Warszawie przy ul. Okopowej znajduje się kilkanaście nagrobków żołnierzy, biorących udział w Powstaniu Warszawskim w 1944 r. Pochowano tu między innymi: Blimę Mykanowską, Halinę Kahan, Franciszka Grynbaum, Bolesława Kejlina, Leonarda Kimnama, Jakuba Żyto i Bolesława Szenfelda. Żydowskie nazwiska można znaleźć także w kwaterze powstańczej na Cmentarzu Wojskowym w Warszawie oraz na Murze Pamięci w Muzeum Powstania Warszawskiego. Lista żydowskich bojowników Powstania Warszawskiego jest jednak zdecydowanie dłuższa. Według różnych szacunkowych danych, w powstańczych oddziałach walczyło od kilkuset do około 3 tys. Żydów. Ich dokładnej liczby nigdy nie uda się ustalić.

Krzysztof Bielawski

Na podstawie:

Engelking B., Libionka D., Żydzi w powstańczej Warszawie, Warszawa 2009.

Â

Źródło: wirtualny szteti